

*PODRÓŻE - POLSKA*



**PUSZCZA BIAŁOWIESKA -  
OSTATNI LAS PIERWOTNY  
EUROPY**



WOJCIECH BIEDROŃ



Projekt okładki

Redakcja i korekta

Redakcja techniczna

© Copyright by Wojciech Biedroń

Tytuł: Podróże - Polska Puszcza Białowieska - Ostatni las pierwotny Europy

Wszelkie prawa zastrzeżone.

Nieautoryzowane rozpowszechnianie całości lub fragmentów niniejszej publikacji w jakiegokolwiek postaci jest zabronione. Wykonywanie kopii metodą kserograficzną, fotograficzną, a także kopiowanie książki na nośniku, filmowym, magnetycznym lub innym powoduje naruszenie praw autorskich niniejszej publikacji.

ISBN dla edycji ebooka **978-83-952393-4-2**

Jeśli macie Państwo pytania, uwagi do publikacji, albo chcecie wziąć udział w podróży bądź w trekkingu górskim możecie skontaktować się z autorem pod adresem e-mail: [wojciech.biedron@onet.pl](mailto:wojciech.biedron@onet.pl)

Zdjęcia z okładek: Bocian odlatujący z gniazda w Hajnówce, żubr z rezerwatu koło Białowieży, podmokły teren na szlaku Miejscami Pamięci Narodowej (przednia) autor na żółtym szlaku (tylnia)

Wydanie I, Polska 2021

[Kup książkę](#)



# SPIS TREŚCI

<b>WSTĘP.....</b>	<b>4</b>
<b><i>I. Wrażenia i relacja z podróży.....</i></b>	<b>6</b>
<b><i>II. Rys historyczno - geograficzny.....</i></b>	<b>30</b>
<b><i>III. Warianty zwiedzania.....</i></b>	<b>53</b>
<b><i>IV. Informacje dodatkowe.....</i></b>	<b>66</b>
<b><i>V. Wykaz publikacji .....</i></b>	<b>71</b>





# Wstęp

Opracowując tematykę związaną z Puszcą Białowieską, w miarę pisania, zacząłem sobie zdawać sprawę jak ta kwestia jest złożona i skomplikowana. Wynika to z kilku faktów, które jeszcze nie tak dawno nie były naświetlane, albo nie zyskały takiego znaczenia jakie ten obszar ma, nie tylko dla naszego kraju ale globalnie. Puszcza Białowieska jest na liście światowego dziedzictwa UNESCO (Białowieski Rezerwat Biosfery) a jej wyjątkowość polega na tym, że należy do przyrody a nie jest wytworem ludzkich rąk. Co najważniejsze stanowi habitat dla fauny i flory i ciągle istnieje, choć ta egzystencja jest coraz bardziej zagrożona głównie ze względu na zmiany klimatycznych jak i działalność człowieka. I to już jest wystarczającym powodem, aby się tam wybrać. Puszcza była od dawna również na mojej liście zaplanowanych podróży ale decyzja, aby tam pojechać wyniknęła po części z planowania a po części z okazji. Dlaczego więc tym razem mój wybór padł akurat na województwo Podlaskie? Na początku maja był akurat bieg na 21,0975 km w Białymstoku toteż zdecydowałem, że za jednym zamachem odwiedzę Puszcę (nigdy tam wcześniej nie byłem) i pobiegnę „połówkę” w stolicy Podlasia. Zawody tj. 7. PKO Białystok Półmaraton relacjonuję w opracowaniu pt. „Bieganie – Białystok Półmaraton w stolicy Podlasia” natomiast tutaj chcę przedstawić moje wrażenia, dzieje minione wraz z uwarunkowaniami geograficznymi oraz warianty eksploracji Puszczy Białowieskiej.

Na pewno pamiętasz Czytelniku, gdy w 2017 roku opinia publiczna zainteresowała się bardziej tym rejonem naszego kraju, kiedy ówczesny minister środowiska J. Szyszko zdecydował o rozpoczęciu wycinki drzew w Puszczy Białowieskiej, motywując to



ochroną przed kornikiem drukarzem atakującym świerki.

Sprawa jest nieco bardziej skomplikowana a wynika to ze sposobu zarządzania Puszczą, której jedynie 17% jest objętych Parkiem Narodowym.

Moim głównym celem jest przedstawienie i charakterystyka tego pięknego zakątka Polski. I jak zaznaczono w tytule, nie tylko unikatowego, gdyż już takich miejsc prawie nie ma (nie tylko w Polsce ale w całej Europie), ale przede wszystkim jako tego, o który musimy wspólnie dbać i zachować go dla kolejnych pokoleń. Najistotniejsze jest to, że Puszcza po stronie polskiej jedynie częściowo jest objęta przez Białowieski Park Narodowy, co oznacza, że tylko tam człowiek nie może ingerować w ogóle. Czy to wystarczy, aby zachować ją dla przyszłych pokoleń? – to pytanie pojawi się jeszcze na łamach niniejszej książki.

„*Puszcza Białowieska – Ostatni las pierwotny Europy*” nie jest wyczerpującym opracowaniem. Spędziłem tutaj kilka dni. Przede wszystkim był to rekonesans, ale dzięki temu rozpoznaniu i ja i Ty (ale nie tylko, gdyż Puszcza została wpisana w 1976 roku na listę światowego dziedzictwa ludzkości, więc tak samo ma do niej prawo mieszkaniec Australii czy Indii) będziemy mogli przystąpić do lepszego poznania lasu kilkusetletnich drzew, bagien, doliny rzeki Narewki czy siedlisk dzikich zwierząt. Kiedy przyjedziemy tutaj kolejny raz, niezależnie czy wędrować pieszo czy przemierzać las na rowerze łatwiej już będzie opracować trasę. Zachęcam do czytania innych opracowań - specjalistycznych traktujących o Puszczy Białowieskiej. Z mojej strony namawiam, aby tutaj przyjechać i zobaczyć na własne oczy jak doskonała jest natura. Przekonuję również, aby po przyjeździe do Hajnówki czy Białowieży zagłębić się w las i wyjść (albo wyjechać rowerem) na szlak, bo tylko tak możemy zrozumieć ten złożony ekosystem.

Wojciech Biedroń



# I

## Wrażenia i relacja z podróży

Dzień I: Hajnówka – Białowieża

Trudno mi przedstawić najlepszy możliwy sposób do poznania Puszczy. Jednak wydaje mi się, że tę część Polski najlepiej obserwuje się z siodełka roweru. Jednak mój pierwszy raz na spotkanie z żubrami, bocianami i kilkusetletnimi drzewami przybyłem pieszo z plecakiem na ramionach i z aparatem na szyi. Dojechałem do Hajnówki gdzie zarezerwowałem kilka noclegów w Muzeum i Ośrodku Kultury Białoruskiej. Z Warszawy najlepszym połączeniem okazał się pociąg z przesiadką w Siedlcach. Na miejscu byłem tuż przed 21.00. Właśnie rozpoczynała się „majówka”. Jeśli ktoś wzięł wolne pomiędzy 1 i 3 maja, jego urlop mógł się wydłużyć nawet do 9 dni.

Rankiem następnego dnia, dojechałem lokalnym autobusem do Białowieży. Z tego powodu, że Hajnówkę traktuje się jako bramę do Puszczy Białowieskiej i jej peryferie to już de facto zwarty las, to sam przejazd jest jakby przecięciem zielonego korytarza, w którym przez całą drogę (o ile dobrze pamiętam) czyli około 20 kilometrów nie znajdziemy żadnego prześwitu. (A propos, w Puszczy też są organizowane półmaratony i trasa prowadzi od Białowieży do Hajnówki. Myślę, że będzie to również w przyszłości tematem mojego kolejnego opracowania traktującego o biegach długodystansowych).



Podróż do Białowieży zajęła około pół godziny. Na miejscu znajduje się park pałacowy wraz z muzeum przyrodniczo-leśnym otoczonym od południa dwoma malowniczymi jeziorkami z obeliskiem pośrodku. Jest drewniany kościół św. Cyryla i Metodego oraz Skansen Architektury drewnianej.



*Fot. II. Kościół św. Cyryla i Metodego*



Z tego powodu, że była niedziela i w dodatku wielkanocna, według obrządku grekokatolickiego, większość obiektów była zamknięta, dlatego pozostało mi udać się na spotkanie z żubrami. Rezerwat pokazowy żubrów znajduje się niecałe 3 km na zachód od Białowieży. Prowadzi tam żółty szlak. Po przejściu całej Białowieży, kiedy mijamy ostatnie zabudowania i tzw. geometryczny środek Puszczy Białowieskiej, idziemy cały czas lasem, mijając wielkie i rozłożyste drzewa. Część jest martwych. Te co w naturalny sposób zakończyły swój żywot padły (albo zostały ścięte) leżą i powoli się rozkładają uczestnicząc w nieprzerwanym procesie życia i śmierci, który od lat rządzi Puszczą (dla porównania żywe drzewo jest siedliskiem kilkudziesięciu gatunków owadów natomiast martwe jest zasiedlane nawet przez ponad 300 różnych insektów).



*Fot.III.  
Geometryczny środek  
Puszczy Białowieskiej*



*Fot. IV.*

*Martwe drzewo na żółtym szlaku to dom dla wielu owadów*





Kiedy po kilkudziesięciu minutach marszu (szlak ma długość około 3 km) wyjdziemy z lasu to przywita nas rozległy kompleks, w którym na wolnych wybiegach oprócz żubrów znajdują się m.in. koniki polskie, jelenie, sarny, dziki oraz inne dzikie zwierzęta, które w naturalnych warunkach zamieszkują Puszcę.

W tym miejscu dzielę się głównie własnymi wrażeniami i zdjęciami, natomiast dzieje rezerwatu znajdziesz Czytelniku w II rozdziale w sekcji: Rezerwat Pokazowy Białowieskiego Parku Narodowego gdzie opisuję m.in. uwarunkowania historyczne i geograficzne Puszczy.



Fot. V.  
Poglądowa plansza pokazująca nam miejsca, w którym znajdziemy leśnych mieszkańców w Rezerwacie Pokazowym BPN





*Fot. VI.*

*Wybieg dla Króla Puszczy znajduje się w części centralnej Rezerwatu*



*Fot. VII. Sąsiaduje z nim odgradzony wybieg dla żubronia - krzyżówki żu-  
bra i bydła domowego*





*Fot. VIII. Spacerując wokół kompleksu spostrzegłem odpoczywającą klempe – samicę łosia*





*Fot. IX i X. Wkrótce dostrzegłem też sarnę i stado koników polskich*

Kup książkę



W ten długi majowo-kwietniowy weekend nie było zbyt wielu ludzi na szlaku a przynajmniej ja ich nie spotkałem. Do rezerwatu można dojechać też samochodem zbacząc w pewnym momencie z drogi nr 689.

Zgodnie z opisem niniejszego opracowania, o ile podróżujemy środkami komunikacji miejskiej, z rezerwatu dobrze jest wrócić do Białowieży tą samą drogą. Jeśli nie mamy w planie zobaczyć wymienionych wcześniej obiektów, polecam wrócić autobusem do Hajnówki (chyba, że udało się nam zarezerwować noclegi w Białowieży). I choć przyznam, że ja początkowo miałem taki zamiar to uczynienie z Hajnówki głównej bazy wypadowej też jest korzystne.

## Dzień II: Hajnówka – Białowieża – szlak Miejscami Pamięci

Polecam na kolejny dzień kilkunastokilometrową wycieczkę czerwonym szlakiem. Do wyboru możemy się przejść tak jak ja, albo przejechać na rowerze. Szlak ma kształt pętli, która rozpoczyna się przy ulicy Kolejowej a kończy u wrót Parku Pałacowego. Jeśli ruszymy wzdłuż ulicy Kolejowej na początku będziemy szli wzdłuż Puszcząńskiej Kolei Drezynowej. Następnie ulica Kolejowa przechodzi w Graniczną i biegnie na początku na wschód, aby potem gwałtownie skręcić na południe. Należy wypatrywać miejsca gdzie połączy się ze szlakiem niebieskim. Początkowo oba biegną wzdłuż ulicy Granicznej na południe. Po około 2 km rozdzielają się. My skręcamy na wschód gdzie niedaleko będzie miejsce pamięci narodowej. Następnie wędrujemy albo jedziemy na wschód ok. 2, 8 km i potem skręcamy na północ. Po niedługim czasie przetniemy Białowieżę Towarową – stare nieużywane tory. Zobaczymy dworzec kolejki oraz punkt widokowy.





*Fot. XI i XII. Punkt widokowy i zakole rzeki Narewki*

